

Agnieszka Suplicka

## Uczniowie Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Białymstoku

### Początki wolności

W listopadzie 1918 roku po 123 latach Polacy odzyskali niepodległość. Kształt granicy wschodniej był jednak nierozstrzygnięty, a Białystok pozostawał jeszcze pod okupacją niemiecką, poza granicami Odrodzonej Polski. Okupanci dopiero od początku stycznia 1919 roku zaczęli przekazywać agendy administracji przybyłemu do Białegostoku komisarzowi rządowemu Ignacemu Mrozowskiemu oraz Tymczasowemu Komitetowi Miejskiemu. Wyzwolenie nastąpiło 19 lutego 1919 roku, z chwilą wkroczenia do Białegostoku wojsk polskich<sup>1</sup>, oficjalnie przekazanie władzy odbyło się 22 lutego 1919 roku. Stąd też mieszkańcy miasta świętują odzyskanie niepodległości zarówno 11 listopada, jak i 19 lutego. Za symbol wyzwolenia miasta uważa się zwycięskie walki stoczone z wojskami bolszewickimi 22 sierpnia 1920 roku, w których brała udział młodzież gimnazjalna.

W czwartą rocznicę odzyskania niepodległości Witold Żur, uczeń klasy VIII Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Białymstoku pisał:

---

<sup>1</sup> M. Goławski, *Szkolnictwo powszechne w Białymstoku. Rys historyczny i rozwój w dobie obecnej*, Białystok 1934, s. 74-75.

Dzień 11 listopada dał nam ponownie możliwość swobodnego działania i stworzył państwu istotne warunki niepodległości. Rozpoczął okres wytrwałej i nieustannej pracy od podstaw, pracy dla niepodległego państwa i narodu polskiego we wszystkich dziedzinach jego zbiorowego życia. (...) Ludzie, którzy nauczyli się poświęcać cały swój wysiłek państwu, zapominając o własnych interesach, potrafili zdobyć dla Polski samodzielność gospodarczą i polityczną<sup>2</sup>.

Białystok rusyfikowany usilnie przez przeszło 100 lat, szybko odzyskiwał cechy polskie. Był miastem wojewódzkim oraz ośrodkiem życia kulturalnego i gospodarczego zamieszkiwanym przez mniejszości narodowe, w gronie których mniejszość żydowska stanowiła około połowy mieszkańców<sup>3</sup>.

W okresie międzywojennym prace nad odbudową polskich instytucji społecznych objęły również szkolnictwo. Obok funkcjonujących już za czasów zaborów prywatnych gimnazjów ogólnokształcących powstawały szkoły państwowe. W pierwszym roku niepodległego państwa funkcjonowały w Białymstoku wyłącznie gimnazja prywatne. Należało do nich polskie gimnazjum przy ul. Warszawskiej 63 utrzymywane

<sup>2</sup> „Ogniwo” 1930–1936. Jednodniówka klasy VIII Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Białymstoku, Białystok 1936, s. 28.

<sup>3</sup> M. Goławski, *Szkolnictwo...*, s. 75; Według spisu ludności z 1921 roku Białystok zamieszkiwało 76792 mieszkańców, z czego 46,6% stanowili Polacy, ludność żydowska stanowiła 48,7%, Niemców 1,9%, Rosjan 1,8%, Białorusinów 0,8% oraz innych 0,2%. Nieco inne dane dotyczą składu wyznaniowego mieszkańców. Wyznawcy możeszowi stanowili 51,7%, katolicy – 38,7%, prawosławni – 6,3%, ewangelicy – 3,2%, inne wyznania – 0,1%. Wynika z tego, że dane określające narodowość nie są adekwatne do wyznania. Polakami czuło się wielu wyznawców prawosławia, a nawet religii możeszowej. Według spisu z 1931 roku miasto Białystok liczyło 91,1 tys. mieszkańców, w tym było 45,6% katolików, 8,2% prawosławnych, 2,9% ewangelików oraz 43% osób wyznania możeszowego i 0,3% innych. Natomiast 50,9% osób deklaroowało polski język ojczysty, 3,6% rosyjski, 2,1% niemiecki, 42,6% żydowski i hebrajski oraz 0,8% inny. Na podstawie danych wyznaniowych i językowych można stwierdzić, że w 1931 roku w Białymstoku Polacy stanowili około 50,0% ogółu mieszkańców, Żydzi 43,0%, Rosjanie 3,6%, Niemcy 2,1% oraz około 1,3% Białorusini i przedstawiciele innych narodowości. Por. *Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe*, „Statystyka Polski”, t. XIX, województwo białostockie, Warszawa 1927; *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe*, „Statystyka Polski”, seria C, z. 83, województwo białostockie, Warszawa 1938.

przez Towarzystwo Pomocy Szkół Polskich oraz gimnazja żydowskie: Dawida Druskina (działało od 1911 roku) przy ul. Szlacheckiej 4, Salomona Gutmana (działało od 1915 roku) przy ul. Pałacowej 1, Józefa Zeligmana (działało od 1918 roku) przy ul. Sienkiewicza 4, Kacnelsona (działało od 1919 roku, nazywane Gimnazjum Hebrajskim) przy ul. Sienkiewicza 79 oraz gimnazjum żeńskie i męskie Złoty Chwolesowej (działało od 1919 roku) przy ul. Pałacowej 3. Były to placówki typu humanistycznego za wyjątkiem szkół Chwolesowej, które zorganizowano o profilu przyrodniczo-matematycznym<sup>4</sup>.

Do grona szkół polskich dołączyło w latach 20. XX wieku jedno państwowe koedukacyjne Gimnazjum Przyrodniczo-Matematyczne im. Józefa Piłsudskiego (1929 rok) przy ul. Warszawskiej 63 oraz jedno prywatne koedukacyjne Gimnazjum Humanistyczne Bronisławy Woźnickiej (1928 rok) przy ul. Warszawskiej 27. W latach 30. powstały dwa kolejne prywatne koedukacyjne gimnazja humanistyczne, pierwsze im. Henryka Sienkiewicza (1933 rok) przy ul. Fabrycznej 10 oraz drugie zwane „Radosna Szkoła” (1933 rok) przy ul. Sienkiewicza 67. Natomiast do grona szkół żydowskich w latach 20. XX wieku dołączyło w 1922 roku prywatne koedukacyjne gimnazjum humanistyczne Marii Padwiny przy ul. Lipowej 19 oraz w 1925 roku trzy gimnazja koedukacyjne: jedno o profilu przyrodniczo-matematycznym Tachkemojny przy ul. Szlacheckiej 3, oraz dwa humanistyczne Towarzystwa Rozpowszechniania Oświaty Wśród Żydów przy ul. Kupieckiej 49 oraz Zarządu Głównego Zjednoczenia Szkół Żydowskich przy ul. Fabrycznej 23<sup>5</sup>.

W okresie międzywojennym funkcjonowało w Białymstoku 16 gimnazjów ogólnokształcących, w tym sześć szkół polskich i dziesięć szkół mniejszości żydowskiej. Bilans gimnazjów polskich w dwudziestoleciu międzywojennym zamknął się na trzech szkołach państwowych i trzech prywatnych, a żydowskich na dziesięciu szkołach prywatnych. Biorąc pod uwagę typ szkoły większość stanowiły placówki o profilu humanistycznym. W grupie szkół polskich znalazło się pięć

<sup>4</sup> Więcej: A. Suplicka, *Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe w województwie białostockim w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2015.

<sup>5</sup> A. Suplicka, *Stanisław Hałko (1884–1943) i Jakub Szapiro (1897–1941) – nauczyciele dwóch kultur w międzywojennym Białymstoku*, [w:] *Nauczyciele. Szkice portretów uczonych i nauczycieli*, (red.) A. Królikowska, J. Falkowska, Kraków 2018, s. 287-305.

szkół typu humanistycznego i jedna przyrodniczo-matematyczna, z kolei w grupie szkół żydowskich siedem szkół typu humanistycznego i trzy typu przyrodniczo-matematycznego.

Tabela 1. Typy gimnazjów ogólnokształcących w Białymstoku w Drugiej Rzeczypospolitej

Typ szkoły	Gimnazja polskie		Gimnazja żydowskie	
	państwowe	prywatne	państwowe	prywatne
Humanistyczny	2	2	0	7
Przyrod.-matem.	1	1	0	3

Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

## Historia szkoły

W latach 1915–1919 funkcjonowało w Białymstoku Polskie Gimnazjum Realne<sup>6</sup> utrzymywane przez Towarzystwo Pomocy Szkół Polskich w Białymstoku, które rozwijało się pod kierunkiem dyrektora i organizatora szkoły dr. filozofii ks. Stanisława Hałko<sup>7</sup>.

Z każdym rokiem przybywało w szkole uczniów<sup>8</sup>. Dnia 20 września 1919 roku dokonano upaństwowienia i podziału na dwie szkoły typu

<sup>6</sup> Szkoła średnia funkcjonowała od 29 listopada 1915 roku. W latach 1915–1917 placówka mieściła się w budynku po dawnej rosyjskiej szkole handlowej przy ul. Warszawskiej 63. Znajdowało się wtedy na II piętrze, parter i piętro zajmowała szkoła niemiecka. Od października 1917 roku do sierpnia 1919 roku gimnazjum było ulokowane w budynku przy ul. Mickiewicza 1 z powodu sporu polskich władz szkolnych z dyrektorem szkoły niemieckiej o salę gimnastyczną w budynku przy ul. Warszawskiej 63. Por. M. Kietliński, *Szkolnictwo średnie w Białymstoku w okresie międzywojennym*, „Białostoczczyzna” 1999, nr 1, s. 49; S. Hałko, *Gimnazjum w latach 1915–1935. Jednodniówka*, Białystok 1935, s. 10; M. Goławski, *Szkolnictwo...*, s. 69.

<sup>7</sup> B. Samarski, *Ks. Dr Stanisław Hałko (1884–1943), Znani – nieznan*, (red.) B. Samarski, J. Danieluk, Białystok 2016, s. 82; J. Dworakowski, *Stanisław Hałko (1884–1943) – dr, ksiądz, poseł do Sejmu Ustawodawczego*, [w:] *Słownik biograficzny białostocko-tomżyński*, (red.) A. Dobroński, M. Kietliński, C. Kukło, J.J. Milewski, J. Snopko, W. Śleszyński, z. 1, Białystok 2002, s. 46; A. Suplicka, *Stanisław Hałko...*, s. 287-305.

<sup>8</sup> Polskie Gimnazjum Realne otwarto 29 listopada 1915 roku. Młodzież rekrutowała się z Polaków, głównie katolików i niewielkiej grupy ewangelików. Do 1919 roku nie uczył się w szkole żaden wyznawca mojżeszowy, pomimo możliwości

humanistycznego: Męskie Państwowe Gimnazjum im. króla Zygmunta Augusta<sup>9</sup> i Żeńskie Państwowe Gimnazjum im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej. Reskryptem MWRiOP z dnia 12 listopada 1919 roku upaństwowiono gimnazjum i podzielono na dwie odrębne ośmioletnie placówki o profilu humanistycznym: Gimnazjum Męskie im. króla Zygmunta Augusta i Gimnazjum Żeńskie im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej<sup>10</sup>. Państwowe Gimnazjum męskie ulokowano w budynku przy ulicy Kościelnej 9, w budynku byłej rosyjskiej szkoły realnej i dawnego gimnazjum polskiego z lat 1805–1832, z kolei gimnazjum żeńskie zajęło budynek przy ul. Mickiewicza 1. Gimnazjum żeńskie było pierwszą żeńską szkołą państwową, które dawało dziewczętom możliwość kontynuowania nauki na studiach wyższych. W roku szkolnym 1919/1920 uczyło się w niej 365, a rok później już 400 dziewcząt<sup>11</sup>.

W pierwszym roku działalności państwowego polskiego gimnazjum męskiego uczyło się w nim 568 chłopców<sup>12</sup>. W kolejnych latach uczniów przybywało a warunki lokalowe były ograniczone. Z powodu braku stosownych, pomieszczeń, które ograniczały realizację procesu dydaktycznego dyrektor podjął decyzję o utworzeniu od stycznia 1925 roku filii. Wówczas w zorganizowanych oddziałach równoległych uczyło się 155 chłopców<sup>13</sup>. Kierownictwo Filii Państwowego Gimnazjum im. Króla

---

dostępu do szkoły dzieci wszystkich wyznań. W roku szkolnym 1917/1918 uczyło się w szkole 424 uczniów (w tym 264 chłopców i 160 dziewcząt). W kolejnym roku szkolnym liczba uczniów wzrosła do 588 (w tym 378 chłopców i 210 dziewcząt). Por: M. Kietliński, *Szkolnictwo...*, s. 39-42; W latach 1929–1939 maturę uzyskało 565 uczniów; S. Hałko, *Gimnazjum...*, s. 13.

<sup>9</sup> „Głos Uczniowski” 1934, nr 3, s. 12; *Białystok ilustrowany. Zeszyt pamiątkowy*, (red.) A. Lubkiewicz, Białystok 1921, s. 69.

<sup>10</sup> S. Hałko, dz. cyt., s. 14.

<sup>11</sup> H. Żylińska-Żyłkiewicz, *Z dziejów Gimnazjum Państwowego im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej w Białymstoku (1915–1939)*, „Białostoczczyzna” 1991, nr 53, s. 55-63; H. Mościcki, *Białystok. Zarys historyczny*, Białystok 1933, s. 127.

<sup>12</sup> *Białystok ilustrowany. Zeszyt pamiątkowy*, (red.) A. Lubkiewicz, Białystok 1921, s. 69; A. Dobroński, *Białystok historia miasta*, Białystok 2001, s. 126; J. Sadowska, *Odbudowa szkolnictwa w Białymstoku w pierwszym roku po odzyskaniu niepodległości w świetle „Dziennika Białostockiego”, „Białostoczczyzna” 1995, nr 40, s. 37;*

<sup>13</sup> Spowodowało to obniżenie liczby uczniów w gimnazjum na ul. Kościelnej do 460. Por. W. Jemielity, *Szkoły średnie i zawodowe w województwie białostockim w latach 1919–1939*, Łomża 1991, s. 53-54.

Zygmunta Augusta powierzono Zenonowi Krassowskiemu, następnie Kazimierzowi Sacharskiemu (Sacharko)<sup>14</sup>.

Siedzibą szkoły była okazała „kamienica pana Trębickiego”<sup>15</sup> przy ul. Warszawskiej 63 (dawna siedziba szkoły 1915–1917). Budynek powstał około 1840 roku i należał do zarządcy Trębickiego. W 1896 roku tę klasycystyczną kamienicę kupił August Moes, właściciel fabryki włókienniczej w Choroszczy, z myślą, by zorganizować w niej szkołę. W tym celu gmach gruntownie przebudowano i przekazano w 1909 roku Towarzystwu Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej z przeznaczeniem na cele oświatowe. Pod patronatem towarzystwa był do wybuchu I wojny światowej, kiedy to szkoła zawiesiła działalność, siedzibą szkoły handlowej. Po zakończeniu wojny budynek szkoły handlowej został skonfiskowany przez państwo jako mienie opuszczone. W budynku mieścił się początkowo Sąd Okręgowy a od 1925 roku filia gimnazjum. Natomiast szkoła handlowa założona też w 1925 roku przez reaktywowane Polskie Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej uzyskała siedzibę przy ul. Fabrycznej 37<sup>16</sup>.

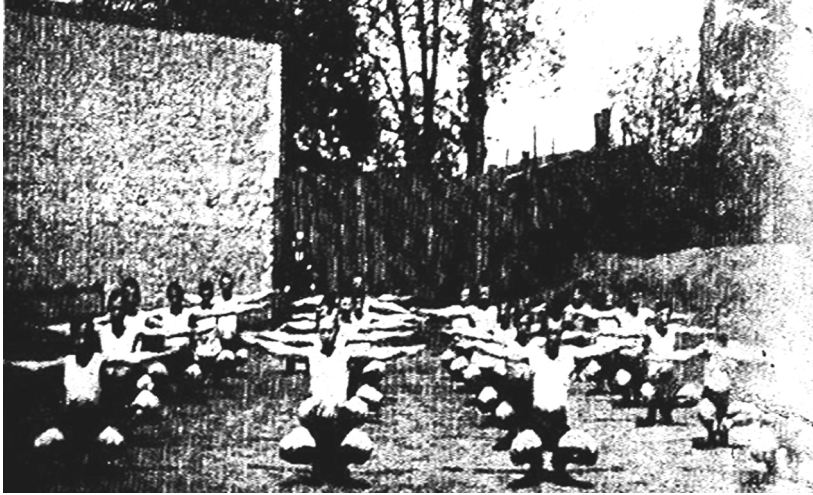
Budynek szkolny miał 3866,3 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej, na których zorganizowano 8 klas, 4 pracownie, 4 gabinety, salę gimnastyczną, 2 świetlice i pokój służbowy. Obok szkoły, z dala od ulicy znajdował się teren otoczony drzewami przeznaczony do rekreacji oraz boisko, które przy dobrej pogodzie było wykorzystywane do zajęć w ramach wychowania fizycznego. Pomimo wielu cech pozytywnych budynek miał też mankamenty. W ocenie dyrektora kamienica miała zbyt małe sale na klasy i pracownie, sala gimnastyczna była zbyt niska a przestarzałe centralne ogrzewanie powodowało duże zużycie węgla. Gimnazjum nie posiadało bursy szkolnej, dlatego uczniowie zamiejscowi mieszkali na stancjach. W roku szkolnym 1933/34 w wynajmowanych lokalach mieszkało 32 uczniów (stanowiło to 15% wszystkich uczniów).

<sup>14</sup> Archiwum Akt Nowych (AAN), Akta MWRiOP 1917–1939, Departament II – Szkolnictwo ogólnokształcące, sygn. 157; J. Dworakowski, Stanisław Hałko (1884–1943) – dr, ksiądz, poseł do Sejmu Ustawodawczego, [w:] *Słownik biograficzny białostocko-lomżyński*, (red.) A. Dobroński, z. 1, Białystok 2002, s. 47; W.L., *Piętnastolecie państwowego szkolnictwa średniego w Białymstoku*, „Głos Uczniowski” 1930, nr 5, s. 5-7.

<sup>15</sup> Por. M. Dolistowska, *Z historii ulicy Warszawskiej w Białymstoku – „Kamienica Pana Trębickiego”*, „Białostocka” 1996, nr 4, s. 40-45.

<sup>16</sup> M. Orłowicz, *Przewodnik ilustrowany po województwie białostockim*, Białystok 1937, s. 60.

Większość kwater pozostawiała dużo do życzenia pod względem opieki i higieny. W celu kontrolowania warunków mieszkaniowych dyrektor szkoły w towarzystwie wychowawcy odwiedzał raz w roku zajmowane przez uczniów stancje. Niezależnie od tego również sami wychowawcy kontrolowali stancje, jeśli zachodziła taka potrzeba<sup>17</sup>.



Fotografia 16. Lekcja gimnastyki w Państwowym Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Źródło: „Głos Uczniowski” 1939, nr 3, s. 10.

## Spoleczność uczniowska

Reskryptem MWRiOP z dnia 18 marca 1930 roku filię przekształcono w trzecią na terenie miasta państwową szkołę ogólnokształcącą. Szkoła otrzymała nazwę Państwowe Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego i była jedyną szkołą państwową typu matematyczno-przyrodniczym w mieście. W pierwszym roku działalności w gimnazjum kształciło się 224 chłopców. Dyrektorem mianowano fizyka, nauczyciela chemii dr. Wacława Kwapińskiego<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> Państwowe Archiwum Obwodu Brzeskiego (dalej: PAOB), f. 59, op. 2, dz. 1211, k. 7, 37.

<sup>18</sup> AAN, Akta MWRiOP 1917-1939, Departament II – Szkolnictwo ogólnokształcące, sygn. 157; W. L., *Piętnastolecie...*, s. 35-37; W. Jemielity, *Szkoły...*, s. 53-54.



Fotografia 17. Dyrektor Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego dr Waław Kwapiński w swoim gabinecie

Źródło: „Ogniwo” 1930–1936. Jednodniówka klasy VIII Państwowego Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Białymstoku, s. 22.

Jeden z uczniów gimnazjum wspomina dyrektora jako człowieka, który dbał o dyscyplinę w szkole, osobę bardzo zasadniczą, budzącą respekt wśród uczniów i nauczycieli. Kwapiński miał zwyczaj codziennie przed rozpoczęciem lekcji czekać z zegarkiem w rękę na spóźnionych uczniów i „mierząc jakby czas stoperem ze swojego piedestału przed gabinetem, przyglądał się biegom przez hol spóźniających się uczniów”<sup>19</sup>.

A spóźnialskich nie brakowało.

W myśl założeń ustawy jędrzejewiczowskiej z 11 marca 1932 roku z dniem 1 lipca 1937 roku gimnazjum przekształcono na czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum. W gimnazjum uczyło się wtedy 309 a w liceum 36 chłopców<sup>20</sup>.

Szkoła była zróżnicowana pod względem wyznaniowym. Biorąc pod uwagę przynależność wyznaniową uczniów gimnazjum najliczniejszą grupę stanowiła młodzież wyznania rzymskokatolickiego.

<sup>19</sup> Cyt. za: K. Łąguna-Raszkievicz, *Białostockie przedwojenne gimnazja jako przykład wieloetnicznej społeczności. Wspomnienia absolwentów*, [w:] *Wielowymiarowość przestrzeni i środowisk wychowawczych*, (red.) W. Theiss, M. Winiarski, Warszawa 2011, s. 189-190.

<sup>20</sup> W. Jemielity, *Szkoły...*, s. 53-54.



Obok nich uczyła się młodzież wyznania mojżeszowego, ewangelicy i prawosławni<sup>21</sup>. W końcu roku szkolnego 1933/34 na ogólną liczbę 214 uczniów do szkoły uczęszczało 159 uczniów wyznania rzymskokatolickiego, 27 uczniów wyznania mojżeszowego, 16 wyznania prawosławnego i 12 wyznania ewangelickiego. Na siedem klas najliczniejsza była klasa IV, w której było aż 47 uczniów. Klasa I a liczyła 35, klasa I b 36 uczniów, a w klasie V było 24 dzieci, w klasie VI 26 dzieci, a w klasie VII 27 uczniów. W klasie VIII, która była najmniej liczna uczyło się 19 uczniów. Świadectwa dojrzałości otrzymało 18 uczniów, ponieważ jednego nie dopuszczono do egzaminu<sup>22</sup>.

Młodzież różnych wyznań mogła uczestniczyć w lekcjach religii, które były prowadzone przez ks. prefekta Antoniego Zalewskiego<sup>23</sup>. Nauczycielem przyrody był Stanisław Sztachelski, określany przez młodzież jako dobrotliwy i wymagający, który „choć był zdecydowanie prawicowych poglądów (...) nigdy wobec uczniów nie wyrażał antysemitycznych aluzji”<sup>24</sup>.

Uczniowie gimnazjum mogli rozwijać swoje zainteresowania w różnych organizacjach i kołach zainteresowań np.: Samopomoc Uczniowska, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP), Hufiec Szkolny Przysposobienia Wojskowego, Straż Przednia, Związek Harcerstwa Polskiego (drużyna harcerska „Szara Piątka” im. Tadeusza Kościuszki). W szkole działały koła: krajoznawcze, dramatyczno-literackie, sportowe (sekcje: gier sportowych, lekkoatletyki, sportów zimowych, jazdy na rowerze), przyrodnicze, historyczne, fizyczne, Ligi Morskiej i Kolonialnej<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> K. Łaguna-Raszkievicz, *Białostockie...*, s. 190. Młodzież pochodzenia żydowskiego zdecydowanie liczniej uczęszczała do szkół prywatnych. W gimnazjach państwowych w Białymstoku w latach 1928–1930 katolicy stanowili 82,2%, prawosławni – 6,2%, uczniowie wyznania mojżeszowego – 6,1%, ewangelickiego – 5,3% i inni – 0,2%. W gimnazjach prywatnych przewagę mieli wyznawcy mojżeszowi (96,6%), większość bowiem tych szkół była przeznaczona wyłącznie dla młodzieży żydowskiej. Rzymscy katolicy w gimnazjach prywatnych stanowili zaledwie 2,3%, prawosławni – 0,7%, ewangelicy 0,3%, inni – 0,1%. Por. *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1928–1934*, Białystok 1934, s. 112 i 121.

<sup>22</sup> PAOB, f. 59, op. 2, dz. 1211, k. 24.

<sup>23</sup> K. Łaguna-Raszkievicz, *Białostockie...*, s. 190.

<sup>24</sup> Tamże, s. 190

<sup>25</sup> „Głos Uczniowski” 1933, nr 2, s. 29-30; PAOB, f. 59, op. 2, dz. 1211, k. 35; PAOB, f. 59, op. 2, dz. 1112, k. 5.



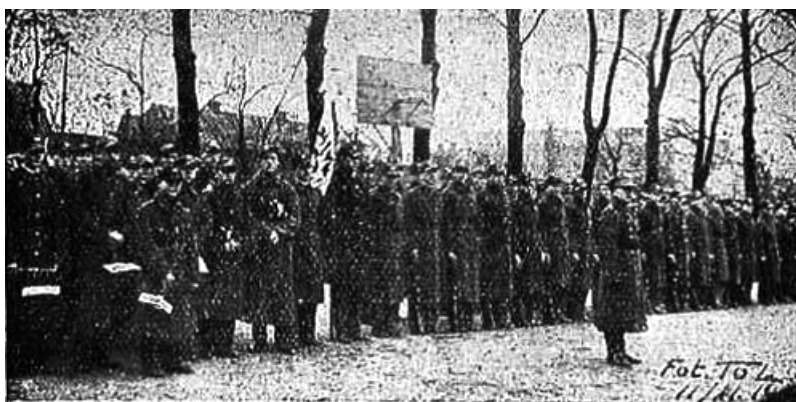
Fotografia 18. Świadectwo ukończenia Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku. Zespół: Materiały dotyczące szkolnictwa – zbiór szczątków zespołów 1927–1939. Państwowe Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Białymstoku, sygn. 10.

Centralną organizacją, która koncentrowała życie całej młodzieży i gromadziła wszystkich uczniów była Samopomoc Uczniowska. Do jej zadań należało prowadzenie pomocy materialnej i działalności samowychowawczej. Koło LOPP, do którego należeli wszyscy uczniowie zbierało środki materialne na potrzeby lotnictwa, prowadziło działalność propagandową, organizowało pogadanki i odczyty z przeźrocza-

mi. Koło zorganizowało również modelarnię, w której pracowało na dwie zmiany 43 uczniów pod kierunkiem 3 starszych uczniów instruktorów<sup>26</sup>.

Hufiec harcerski w 1934 roku liczył 36 członków. Na zbiórkach drużyny omawiano ideowe kwestie dotyczące harcerstwa oraz wyrabiano sprawności harcerskie. Drużyna brała udział w zlocie Komendy Chorągwi w Grandziczach oraz w Dniu Harcerza w Starosielcach, organizowała obozy i wycieczki<sup>27</sup>. Warto dodać, iż drużyna zorganizowała i prowadziła gromadę zuchów przy Szkole Powszechnej nr 10 w Białymstoku liczącą 31 członków<sup>28</sup>.



Fotografia 19. Hufiec Przysposobienia Wojskowego Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Źródło: „Głos Uczniowski” 1932, nr 5, s. 3.

Popularnością wśród młodzieży cieszyła się czytelnia, która była otwierana codziennie po lekcjach. Najchętniej korzystali z niej uczniowie klas starszych, ale i młodszy również często do niej przychodzili<sup>29</sup>. Czytelnia posiadała następujące wydawnictwa: „Gazetę Polską”, „Kuźnię Młodych”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Ziemię”, „Morze”, „Polskę Skrzydlatą”, „Sport Wodny”, „Przegląd Sportowy”, „Raz, dwa, trzy”, „Dziennik Białostocki”, „Sport Wodny”, „Kurier Poranny”. Najbardziej

<sup>26</sup> PAOB, f. 59, op. 2, dz. 1211, k. 30.

<sup>27</sup> PAOB, f. 59, op. 2, dz. 1211, k. 36.

<sup>28</sup> PAOB, f. 59, op. 2, dz. 2087, k. 11.

<sup>29</sup> „Ogniwo” 1930–1936..., dz. cyt., s. 102.

poczytne były czasopisma o tematyce sportowej i lotniczej. Opiekunem czytelnicy był pan Laskowski, który miał do pomocy uczniów z klasy VII, członków Zarządu Samopomocy<sup>30</sup>.

W gimnazjum działało Koło Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych, które nawiązało współpracę z uczniami szkół powszechnych na Polesiu w miejscowościach: Różanie Wielkie, Masiejowo i Złote. Do objętych opieką gimnazjum zaprzyjaźnionych szkół wysyłano książki, przybory szkolne, materiał na ubrania harcerskie, odzież, buty, a w okresie świąt produkty spożywcze. W roku szkolnym 1934/35 wysłano prawie 220 kg, a rok później prawie 240 kg darów dla młodzieży szkół powszechnych<sup>31</sup>. Uczniowie gimnazjum prowadzili korespondencję z kolegami na wschodzie. Jako pierwszą korespondencję postanowiono wysłać listy i zdjęcia z obchodu imienin Prezydenta w gimnazjum<sup>32</sup>. W jednym z listów uczniowie klasy VII pisali:

Wy jesteście nam bliscy, chociaż los rzucił Was na końcu naszego Państwa (...). Łączy nas wspólna i wielka Ojczyzna, łączy nas szkoła i książka. (...) Przecież jesteście tak samo jak i my dziećmi naszej Ojczyzny<sup>33</sup>.

W gimnazjum działał teatr szkolny, który został założony z inicjatywy Koła dramatyczno-literackiego, a w głównej mierze przez jego opiekuna Jana Gacińskiego, nauczyciela języka polskiego<sup>34</sup>.

Jeden z uczniów gimnazjum Henryk Szydlik tak wspomina Jana Gacińskiego:

skupiał (...) wokół siebie szacunek wszystkich uczniów... Nie słyszało się o nim nawet najmniej uszczypliwego słowa. Nie miał, jak każdy z nauczycieli, nawet dobroduszenie brzmiącego przydomka, (...) z rozbrykanej młodzieży, w styczności z nauczycielem, wytwarzało się grono solidnych i odpowiedzialnych młodych ludzi żywo zainteresowanych przedmiotem i poruszonymi tematami<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> PAOB, f. 59, op. 2, dz. 1211, k. 30; dz. 2087, k. 3

<sup>31</sup> „Głos Uczniowski” 1934, nr 5, s. 29; „Ogniwo” 1930–1936..., s. 104; PAOB, f. 59, op. 2, dz. 1112, k. 9.

<sup>32</sup> PAOB, f. 59, op. 2, dz. 1112, k. 21.

<sup>33</sup> „Głos Uczniowski” 1934 nr 5, s. 109–110.

<sup>34</sup> „Głos Uczniowski” 1934, nr 3, s. 14; „Głos Uczniowski” 1932, nr 4, s. 27.

<sup>35</sup> Cyt. za: K. Łaguna-Raszkievicz, *Białostockie...*, s. 189.

Pan Gaciński podkreślał kształcącą i wychowawczą rolę teatru, cieszącego się dużym zainteresowaniem i popularnością wśród uczniów, którzy wystawiali w nim napisane przez siebie sztuki. Teatr sprzyjał rozwojowi „bogatej pomysłowości młodzieży w wielu kierunkach, czy też w budowie i urządzaniu sceny”<sup>36</sup>, uczył cenić ludzi wartościowych, uspołeczniał młodzież przez pracę zespołową, budził samodzielność. W roku szkolnym 1934/35 jedną z wystawionych sztuk zatytułowano *Nie zginęła*<sup>37</sup>.

Gimnazjum miało swój chór i orkiestrę. Profesor Sobierajski nauczyciel śpiewu i muzyki organizował koncerty chóru męsko-żeńskiego czterogłosowego, który liczył 70 gimnazjalistów oraz chóru męskiego czterogłosowego, który skupiał 30 uczniów. Na wysokim poziomie była zorganizowana przez profesora Sobierajskiego orkiestra salonowa, w której grało kilkunastu uczniów. Wspólnie z orkiestrą kameralną uczennic Gimnazjum Żeńskiego im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej orkiestra gimnazjum męskiego urządzała popisy i koncerty oraz przygrywała na zabawach szkolnych i ślizgawkach<sup>38</sup>. Część koncertowa towarzyszyła rokrocznie obchodom z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. Taką oprawę muzyczną chór i orkiestra przygotowały np. 10 listopada 1933 roku. Podczas uroczystości wygłoszono referat okolicznościowy, który przedstawił uczeń Alfons Sadanowicz oraz deklamacje w wykonaniu Janusza Szaykowskiego i Tadeusza Czerkawskiego<sup>39</sup>.

Uczniowie szkoły utrzymywali kontakt z wychowankami Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta i Gimnazjum im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej. Organizowano nie tylko wspólne koncerty, ale także wspólne wieczorki towarzyskie, spotkania literackie, występy artystyczne młodzieży. Uczniowie pod opieką wychowawców wspólnie chodzili na przedstawienia teatralne. Zainteresowaniem cieszyły się spektakle wystawiane przez uczniów trzech polskich gimnazjów reżyserowane przez profesora Pietrasza. Najważniejszą pracą zespołową było wydawanie pod kierunkiem profesora Pietrasza miesięcznika

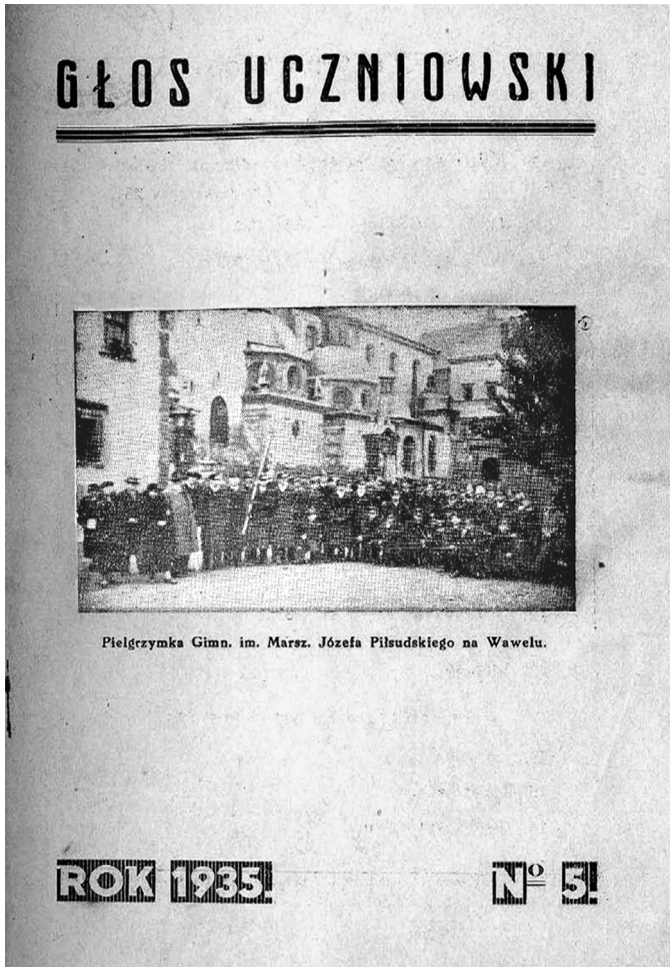
<sup>36</sup> „Ogniw” 1930–1936..., s. 96.

<sup>37</sup> Tamże, s. 96.

<sup>38</sup> PAOB, f. 59, op. 2, dz. 2087, k. 12.

<sup>39</sup> PAOB, f. 59, op. 2, dz. 1112, k. 11.

„Głos Uczniowski”, który cieszył się dużą popularnością wśród młodzieży i uznaniem wśród nauczycieli i rodziców. Ten młodzieżowy miesięcznik przekazywał wiadomości z życia szkół, organizacji szkolnych, publikował twórczość literacką młodzieży szkolnej<sup>40</sup>.



Fotografia 20. Strona tytułowa „Głosu Uczniowskiego”

Źródło: „Głos Uczniowski” 1935, nr 5, s. 7.

<sup>40</sup> H. Żylińska-Żyłkiewicz, *Z dziejów...*, s. 59.

W szóstym roku działalności szkoły uczniowie klasy VIII wraz z opiekunem nauczycielem Gacińskim wydali „Jednodniówkę”. Pisali w niej: „to bezcenna i miła pamiątka, trwały ślad, pozostawiony szkole, ślad niezatarty po tych, którzy pracą dokumentowali swój pozytywny stosunek do szkoły i społeczeństwa”. Udokumentowali w niej wydarzenia, nauczycieli i uczniów, aby każdy „mógł w niej w każdej chwili znaleźć łączność z minioną przeszłością szkoły, by stała się ona skarbnicą wspomnień koleżeńskich życia szkolnego”<sup>41</sup>.

Hasłem pracy wychowawczej było

wpajanie w młodzieży konieczności podporządkowania bez zastrzeżeń interesów osobistych, kastowych, narodowościowych, religijnych najważniejszemu dobrem – jakim jest dobro Rzeczypospolitej. To hasło było zawsze specjalnie akcentowane i konsekwentnie wdrażane w umysły i uczucia uczniów<sup>42</sup>.

W szkole uczono czym jest miłość do ojczyzny, wpajano „zasady lojalności w stosunku do innych; etyczne wartości z patriotyzmem dyktującym odpowiednie-honorowe postępowanie w sprawach najważniejszych”<sup>43</sup>.

Mimo różnicy poglądów i wiary młodzież gimnazjalną – jak wspomina jeden z uczniów – „zespalał jakiś osobliwy patriotyzm”<sup>44</sup>. Jednak po wybuchu wojny wszyscy zmierzli się z okrutnymi doświadczeniami. Niektórzy uczniowie

za odrębnym wyznaniem (...) ukrywali interesy innych narodowości. I tak ewangelicy okazali się w dniach wojny Niemcami, którzy znaleźli się wkrótce w Wehrmachcie, a spośród tak zwanych miejscowych prawosławnych wyłonili się białoruscy komuniści, którzy w znajdującym się nieopodal Skidlu nad Niemnem przygotowywali zasadzki na wycofującą się (...) kawalerię<sup>45</sup>.

<sup>41</sup> „Ogniwo” 1930–1936..., s. 5, 6.

<sup>42</sup> PAOB, f. 59, op. 2, dz. 2087, k. 9.

<sup>43</sup> Cyt. za: K. Łąguna-Raszkievicz, *Białostockie...*, s. 191.

<sup>44</sup> Tamże, s. 192.

<sup>45</sup> Tamże, s. 193.

### Patrząc w przyszłość

W Białymstoku funkcjonuje obecnie Szkoła Podstawowa nr 21, której nadano imię Józefa Piłsudskiego i Przedszkole Samorządowe nr 27, które nosi imię Marszałka. Gimnazja im. Króla Zygmunta Augusta i im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej mają swoich kontynuatorów w VI i II Liceum Ogólnokształcącym. Międzywojenne gimnazjum Józefa Piłsudskiego nie doczekało się jak dotąd naśladowcy na poziomie szkoły średniej. Są jednak w mieście takie placówki, które nie wybrały jeszcze patrona. Może właśnie Józef Piłsudski okaże się w przyszłości patronem jednej z nich?